

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie.

Decyzją z 10 lipca 1990r. odwołującemu ustalono uprawnienia do emerytury milicyjnej na podstawie ustawy z 31 stycznia 1959r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej oraz ich rodzin (D.U. z 1983r, Nr 46 poz.210).

Obecnie kwestię zaopatrzenia emerytalnego ubezpieczonego reguluje ustawa z 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin, zwana dalej: policyjną ustawą emerytalną.

Powyższy akt prawny został znowelizowany ustawą z 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 24. poz. 145) – tzw. pierwsza ustawa dezubekizacyjna.

Wprowadzony został art. 15 b, zgodnie z którym, w przypadku osób, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi 1) 0,7% podstawy wymiaru - za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990; 2) 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz pkt 2-4, co oznacza, że wysokość emerytury wyliczanej za okresy pełnienia takiej służby może być niższa od 40% podstawy wymiaru tego świadczenia.

Na podstawie tego przepisu ubezpieczonemu obniżono emeryturę, poczynając od 1 stycznia 2010r.

Ustawą z 16 grudnia 2016r. o zmianie policyjnej ustawy emerytalnej (Dz.U. 2016. 2270) ustawodawca ponownie – po ustawie z 23 stycznia 2009r. - obniżył renty i emerytury osobom, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa PRL. Nowelizacja

-5

weszła w życie z dniem 1 stycznia 2017r., a datę rozpoczęcia wypłaty obniżonych świadczeń ustalono na 1 października 2017r.

Nowelizacja policyjnej ustawy emerytalnej z 16 grudnia 2016r. zakłada, że wszystkie osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa dopuściły się czynów, które kwalifikują je do obniżenia przyznanych im wcześniej świadczeń, bo uchylenie się od skutków ustawy możliwe jest jedynie w trybie administracyjnym przewidzianym w art. 8a, bądź w razie udowodnienia, że przed rokiem 1990, bez winy przelożonych, podjęły współpracę i czynnie wspierały osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (art. 15c ust. 5-6, art. 22a ust. 5-6, art. 4.5 i 6).

Jak wynika z rządowego projektu ustawy nowelizującej jej celem jest wprowadzenie rozwiązań zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów emerytalnych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL i ustalenie na nowo świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1989r. Projektodawcy uznali, że przyjęte w poprzedniej nowelizacji „policyjnej ustawy emerytalnej” z 23 stycznia 2009r. (Dz.U. Nr 24, poz. 145) tzw. „ustawa dezubekizacyjnej”, rozwiązania nie okazały się w pełni skuteczne, gdyż cel tej ustawy nie został osiągnięty w zakładanym zakresie, bowiem emerytury policyjne nie zostały odpowiednio zmniejszone, nadto ustawa pominęła policyjnych rencistów inwalidów oraz osoby uprawnione do policyjnej renty rodzinnej.

W ocenie projektodawcy konieczne było ograniczenie przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. W odczuciu społecznym należy zastosować elementarną sprawiedliwość w traktowaniu przez system prawny wolnej Rzeczypospolitej Polskiej przypadków byłej służby w komunistycznych organach bezpieczeństwa państwa, szczególnie w zakresie podziału dóbr materialnych w demokratycznym społeczeństwie (zniesienie przywilejów emerytalno-rentowych wynikających z faktu wysokich uposażeń, jakie państwo komunistyczne zapewniało funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa, zwłaszcza tym, którzy wykazywali się gorliwością i dyspozycyjnością).

Projektodawcy uznali, że utrzymywanie tych przywilejów jest nie do przyjęcia w stosunku do byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa

2-6-

więc w organach i instytucjach, które systemowo naruszały przyrodzone prawa człowieka i rządy prawa. Wskazano, że proponowane rozwiązania nie mają charakteru represyjnego, nie ustanawiają odpowiedzialności za czyny karalne popełnione w okresie PRL, ani nie zastępują takiej odpowiedzialności, a jedynie odbierają niesłusznie przyznane przywileje.

Uzasadniając swoje stanowisko projektodawcy powoływali się przede wszystkim na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 24 lutego 2010r., sygn. K6/09 i Europejskiego Trybunału Praw Człowiek (skarga Cichopek i inni przeciwko Polsce), gdzie uznano, że ustawa dezubekizacyjna z 2009r. jest zgodna z Konstytucją. Trybunał Konstytucyjny stwierdził w powyższym wyroku m.in., że uprzywilejowane prawa emerytalne funkcjonariuszy zostały nabyte niegodziwie, nie można bowiem uznać celów i metod działania organów bezpieczeństwa Polski Ludowej za godziwe. Trybunał stwierdził również, że służba w instytucjach i organach państwa, które systemowo naruszały przyrodzone prawa człowieka i rządy prawa nie może w demokratycznym państwie prawnym uzasadniać roszczeń do utrzymania przywilejów uzyskanych przed upadkiem dyktatorskich reżimów. Dlatego w „świecie wyroku Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego ustawy dezubekizacyjnej z 2009r., jak i w opinii projektodawców, prawa do świadczeń, które mają zostać zmniejszone projektowaną ustawą nie zostały nabyte słusznie, z uwagi na charakter służby na rzecz totalitarnego państwa”. (z uzasadnienia projektu ustawy nowelizacyjnej).

W art. 13b omawianego aktu ustawodawca wprowadził pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” i za taką uznał m.in. służbę w jednostkach organizacyjnych terenowych Służby Bezpieczeństwa (art. 13b ust.1 pkt. 5 i 6).

Nowelizacja ustanowiła dla byłych funkcjonariuszy PRL specjalny reżim emerytalno-rentowy za okres „służby na rzecz państwa totalitarnego”, polegający na obniżeniu przyznanych im świadczeń. Obniżenie świadczeń nie ma związku z indywidualną oceną ich postępowania, a sprowadza się do negatywnej oceny wyboru miejsca pracy w wymienionych jednostkach w określonym czasie.

W art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy ustalono, że w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art.13 b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999r. emerytura wynosi 0% podstawy wymiaru za każdy rok tej służby.

Nadto w przepisie art. 15c ust. 3, 7-10 wprowadzono górną granicę wysokości świadczeń dla osób pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa ustalając m.in., że



emerytura nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez ZUS z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Natomiast w art. 22a ustalono, że w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Przy zmniejszaniu renty inwalidzkiej okresy służby, o której mowa w art. 13b, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy. Wysokość renty inwalidzkiej, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty z tytułu niezdolności do pracy wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Oba przywołane przepisy zostały zastosowane w sprawie ubezpieczonego i były podstawą ograniczenia wysokości jego świadczeń do najniższej emerytury czyli 1000zł i najniższej renty czyli 750zł.

W ocenie Sądu art. 15c i 22a policyjnej ustawy emerytalnej są niezgodne z Konstytucją RP i tym samym nie mogą być podstawą do obniżenia świadczeń emerytalno-rentowych odwołującego.

Artykuł art. 2 Konstytucji stanowi, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Przepis ten nakłada na prawodawcę obowiązek stanowienia prawa, które będzie urzeczywistniało zasady sprawiedliwości społecznej.

Do kanonu zasad składających się na pojęcie państwa prawnego, o którym mowa w art. 2 Konstytucji należy zasada zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Zasada zaufania do państwa i prawa traktowana jest jako pochodna zasady państwa prawnego, co wynika z założenia, że warunkiem istnienia państwa prawnego jest zaufanie jednostki do prawa i zagwarantowanie ochrony wynikającej z tego prawa. Zasada zaufania do prawa opiera się na założeniu określonej pewności prawa i przewidywalnym postępowaniu organów państwa (por. Jerzy Oniszczyk, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, Zakamycze 2004). Z zasady ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa wynika szereg zasad szczegółowych, do których należy m.in. zasada ochrony praw nabytych.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu, przewidziane w art. 15c i art. 22a policyjnej ustawy emerytalnej obniżenie świadczeń dla byłych funkcjonariuszy, jest

— 8 —

sprzeczne z zasadą sprawiedliwości społecznej, zaprzecza zasadzie zaufania do państwa i prawa, w sposób rażąco narusza zasadę ochrony praw nabytych, przez co jest niezgodne z art. 2 Konstytucji.

W orzecznictwie konstytucyjnym przyjmuje się, że prawa emerytalne są co do zasady prawami nabytymi słusznie i jedynie w wyjątkowej sytuacji można uznać, że zostały nabyte z naruszeniem zasady sprawiedliwości (orzeczenia TK z 11 lutego 1992r., sygn. K 14/91, z 22 sierpnia 1990r., sygn. K 7/90).

Zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczania praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Zasada ochrony praw nabytych zapewnia ochronę praw podmiotowych - zarówno publicznych, jak i prywatnych, a także maksymalnie ukształtowanych ekspektatyw tych praw, a więc sytuacji prawnych, w których zostały spełnione wszystkie zasadnicze przesłanki ustawowe nabycia określonych praw podmiotowych określone przez prawo. Ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych: odstępnie od zasady ochrony praw nabytych jest dopuszczalne, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Według utrwalonego stanowiska Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw niemających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego (np. wyroki TK z 11 lutego 1992r., sygn. K 14/91, z 23 listopada 1998r., sygn. SK 7/9, z 22 czerwca 1999r., sygn. K 5/99, z 20 grudnia 1999r., sygn. K 4/99, z 13 stycznia 2006r., sygn. K 23/03).

Oceniane przepisy art. 15c i 22a policyjnej ustawy emerytalnej naruszają zasadę praw nabytych, bowiem uwzględniając zastosowanie w stosunku do odwołującego „pierwszej ustawy dezubekizacyjnej”, należy uznać, że jego uprawnienie do świadczeń zostało nabyte zgodnie z obowiązującymi przepisami. Za ponownym ograniczeniem uprawnień emerytalno i zmniejszeniem rent inwalidzkich osób, będących w sytuacji odwołującego nie przemawia żaden interes ogólnospołeczny. Obniżenie świadczeń odwołującego do kwot najniższej emerytury i najniższej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, jest zdaniem Sądu, nadmierne uciążliwe i nieproporcjonalne z punktu widzenia ochrony interesu publicznego.

Obowiązujące przepisy jednoznacznie wskazują w jakich przypadkach możliwa jest zmiana decyzji w przedmiocie emerytury/renty. Zgodnie z art. 33 policyjnej ustawy

- 8 -

emerytalnej „Decyzja organu emerytalnego ustalająca prawo do zaopatrzenia emerytalnego lub wysokość świadczeń pieniężnych z tytułu tego zaopatrzenia ulega uchyleniu lub zmianie na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli:

1) zostaną przedstawione nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności faktyczne, które mają wpływ na prawo do zaopatrzenia emerytalnego lub wysokość świadczeń pieniężnych z tytułu tego zaopatrzenia;

2) decyzja została wydana w wyniku przestępstwa;

3) dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe;

4) decyzja została wydana na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu emerytalnego przez osobę pobierającą świadczenie;

5) decyzja została wydana w oparciu o inną decyzję lub orzeczenie, które zostało następnie uchylone, zmienione albo stwierdzono jego nieważność;

6) przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu emerytalnego.

Niewątpliwie żadna z wyżej wymienionych sytuacji nie wystąpiła w odniesieniu do adresatów przepisu art. 15c i art. 22a policyjnej ustawy emerytalnej, a zatem wprowadzone tymi przepisami regulacje, umożliwiające obniżenie świadczeń pozostaje w sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym. Przepisy te naruszają zasadę zaufania do państwa i prawa, bowiem wprowadzają podyktowaną tylko względami politycznymi przesłankę - bycie byłym funkcjonariuszem „pełniącym służbę na rzecz państwa totalitarnego” - jako podstawę ograniczenia praw podmiotowych osób pobierających emerytury/renty.

Podlegające ocenie przepisy art. 15c i 22a policyjnej ustawy emerytalnej naruszają ponadto zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Zasada ta, inaczej zwana zasadą lojalności państwa względem obywateli, adresowana jest do władz państwowych, sprowadza się do nakazu takiego stanowienia i stosowania prawa, by obywatel mógł układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na skutki prawne, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji (vide orzeczenie TK z 24 maja 1994r., sygn. K 1/94, z 2 czerwca 1999r., sygn. K 34/98.). Trybunał Konstytucyjny zwracał w swoim orzecznictwie uwagę, że oceniając zgodność aktów normatywnych z analizowaną zasadą, "należy ustalić, na ile oczekiwania jednostki, że nie narazi się ona na prawne skutki, których nie mogła przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań, są usprawiedliwione. Jednostka musi zawsze

10

liczyć się z tym, że zmiana warunków społecznych lub gospodarczych może wymagać nie tylko zmiany obowiązującego prawa, ale również niezwłocznego wprowadzenia w życie nowych regulacji prawnych. W szczególności ryzyko związane z wszelką działalnością gospodarczą obejmuje również ryzyko niekorzystnych zmian systemu prawnego. Istotne znaczenie ma także horyzont czasowy działań podejmowanych przez jednostkę w danej sferze życia. Im dłuższa jest - w danej sferze życia - perspektywa czasowa podejmowanych działań, tym silniejsza powinna być ochrona zaufania do państwa i do stanowionego przez nie prawa" (wyrok z 7 lutego 2001r., sygn. K 27/00, OTK ZU nr 2/2001, poz. 29). Podkreślić zatem należy, że ubezpieczonemu po raz pierwszy obniżono wysokość emerytury po prawie 20 latach od uzyskania do niej prawa, a kolejne obniżenie świadczeń nastąpiło po kolejnych 7 latach.

Przechodząc do dalszej analizy, należy wskazać na treść art. 31 ust. 3 Konstytucji, zgodnie z którym „ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.” Każda ingerencja w prawa i wolności jednostki, w tym również w uprawnienia emerytalno-rentowe, musi respektować zasadę proporcjonalności określoną w art. 31 ust. 3 Konstytucji. W ocenie Sądu, obniżenie świadczeń emerytalno-rentowych, - w tym po raz drugi emerytury - po tak długim czasie od zmian ustrojowych w naszym państwie, nie jest konieczne w demokratycznym państwie ani dla bezpieczeństwa czy porządku publicznego, ani dla ochrony środowiska, ani dla ochrony moralności publicznej czy wolności i praw innych osób, a zatem przepisy art. 15c i art. 22a policyjnej ustawy emerytalnej są niezgodne z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

W ocenie Sądu, przepisy art. 15c i 22a policyjnej ustawy emerytalnej są nadto niezgodne z art. 32 Konstytucji. W myśl tego przepisu „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny”.

Zauważyć należy, że z ustanowionej na gruncie art. 32 ust. 1 Konstytucji zasady wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów znajdujących się w zbliżonej sytuacji oraz zakaz różnicowania w tym traktowaniu bez przyczyny znajdującej należyte uzasadnienie w przepisie rangi co najmniej ustawowej. Charakter zasady równości nie



-11-

wyklucza możliwości uznania za zgodne z Konstytucją odmienne traktowanie podmiotów podobnych, jednakże warunkiem koniecznym wprowadzenia wyjątków jest jasno sformułowane kryterium, na podstawie którego dokonywane jest zróżnicowanie. Kryterium różnicujące powinno mieć uzasadniony charakter albo znajdować podstawę w przekonujących argumentach. Argumenty te muszą mieć charakter relewantny, proporcjonalny i pozostawać w jakimś związku z innymi wartościami, zasadami czy normami, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych. Służba w określonej instytucji czy formacji nie może być uznana za samodzielne i wyłączone kryterium różnicowania wysokości emerytalnych (rentowych) uprawnień. Tym bardziej nie może być rodzajem kary, a zarazem formą odpowiedzialności zbiorowej. W przypadku funkcjonariuszy służb mundurowych istnieje prawna możliwość pozbawienia ich prawa do świadczenia na podstawie art. 10 policyjnej ustawy emerytalnej. Zgodnie z tym przepisem przepisu prawo do zaopatrzenia emerytalnego tej ustawy nie przysługuje funkcjonariuszowi, który został skazany prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo umyślne lub przestępstwo skarbowe umyślne, ścigane z oskarżenia publicznego, popełnione w związku z wykonywaniem czynności służbowych i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, albo za przestępstwo określone w art. 258 Kodeksu karnego lub wobec którego orzeczono prawomocnie środek karny pozbawienia praw publicznych za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, które zostało popełnione przed zwolnieniem ze służby. W takim przypadku emeryt lub rencista otrzymuje świadczenia z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i pobiera wyższe świadczenie niż funkcjonariusz, który nie został skazany. Konsekwencją skazania jest zatem przeliczenie emerytury na zasadach obowiązujących w powszechnym systemie emerytalnym pracowników. Oznacza to, że okres służby traktowany jest jako okres składkowy, podobnie jak czas wykonywania pracy (zatrudnienia). Za każdy rok stażu pracy przyjmuje się zatem wskaźnik 1,3% bądź też dochodzi do "przeliczenia" stażu pracy na kapitał początkowy i składkowy (dla tzw. młodszych ubezpieczonych). W obu przypadkach okres służby traktuje się jednak, jak zwykły okres pracy (okres składkowy), a nie jak okres nieskładkowy, który akurat w ustawie emerytalnej wynosi 0,7%. W tym świetle obniżenie wskaźnika z 2,6% do 0 % prowadzi do uznania służby jako okresu, w którym praca nie była w ogóle wykonywana.

W ocenie Sądu przepisy art. 15c i 22a policyjnej ustawy emerytalnej są też niezgodne z art. 30 Konstytucji. Przepis ten stanowi, że „przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”. W

- 12 - 

wyroku z 4 kwietnia 2001r., sygn. K 11/00, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że "będąc źródłem praw i wolności jednostki, pojęcie godności determinuje sposób ich rozumienia i urzeczywistniania przez państwo. Zakaz naruszania godności człowieka ma charakter bezwzględny i dotyczy wszystkich. Natomiast obowiązek poszanowania i ochrony godności nałożony został na władze publiczne państwa. W konsekwencji wszelkie działania władz publicznych powinny z jednej strony uwzględniać istnienie pewnej sfery autonomii, w ramach której człowiek może się w pełni realizować społecznie a z drugiej działania te nie mogą prowadzić do tworzenia sytuacji prawnych lub faktycznych odbierających jednostce poczucie godności. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego godność człowieka może w szczególności zostać naruszona przez ustanowienie regulacji prawnych, których celem jest poniżenie człowieka.

Zdaniem Sądu, regulacje wprowadzone przez art. 15c i 22a policyjnej ustawy emerytalnej ponizają funkcjonariuszy, bowiem na zasadzie automatyzmu przewidzianego tym aktem prawnym, przyjmują, że wszystkie osoby zatrudnione w organach służby bezpieczeństwa dokonywały bezprawnych czynności na rzecz utrwalania systemu niedemokratycznego. Podkreślenia wymaga, że ubezpieczonemu nie wykazano popełnienia jakiegokolwiek deliktu zasługującego na potępienie.

W końcu Sąd uznał, że obniżenie wysokości świadczeń odwołującego na podstawie omawianej nowelizacji, godzi w jego prawo do emerytury i renty inwalidzkiej. Jest bowiem ewidentnie sprzeczne z art. 67 ust.1 konstytucji RP, który przewiduje, że obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwa oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Ustawodawca jest uprawniony do określenia zakresu i form tego zabezpieczenia, jednakże swoboda kształtowania tych praw socjalnych nie uprawnia do naruszania ich istoty, a nadto regulacje systemowe muszą pozostawać w zgodzie z innymi zasadami i wartościami konstytucyjnymi. System emerytalny (rentowy) oraz kształtowane w jego ramach uprawnienia emerytalne (rentowe) nie mogą być instrumentem prowadzenia polityki represyjnej przez Państwo.

Pojęcie zabezpieczenia społecznego jest pojmowane w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego jako system urzędzeń i świadczeń służących zaspokojeniu usprawiedliwionych potrzeb obywateli, którzy utracili zdolność do pracy lub doznali ograniczenia tej zdolności, albo zostali obciążeni nadmiernie kosztami utrzymania rodziny (Por. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 19 listopada 1996 roku, sygn. akt K 7/95, OTK ZU nr 6/1996, poz. 49, s. 416). Do istoty prawa do zabezpieczenia

— 13 —

społecznego należy ochrona obywateli w razie wystąpienia określonego ryzyka ubezpieczeniowego, powodującego całkowitą lub częściową utratę możliwości samodzielnego utrzymania się (Por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 07 lutego 2006 roku, sygn. akt SK 45/04, OTK ZU nr 2/A/2006, poz. 15) albo polegającego na osiągnięciu określonego wieku emerytalnego.

Określając sposób ustalania wysokości świadczeń, ustawa musi zagwarantować osobom uprawnionym świadczenia nie tylko uniemożliwiające im zaspokojenie podstawowych potrzeb, ale także świadczenie odpowiednie do wysokości ich wcześniejszego wynagrodzenia, do charakteru pracy (służby) jakiej dana osoba się podejmowała, wysokość średnich przychodów pracowniczych, a także zagwarantowanie mechanizmów zapewniających utrzymanie ekonomicznej realności wypłat emerytur w długiej, kilkupokoleniowej perspektywie czasowej. Ustawodawca musi także zwracać uwagę na inne zasady konstytucyjne. „Wprawdzie zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa, to jednak musi ona opierać się na konstytucyjnej aksjologii. Musi zwłaszcza podejmowane regulacje opierać na zasadach sprawiedliwości społecznej i równości” (Por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 04 stycznia 2000 roku, sygn. akt K 18/99), a jednocześnie „ubezpieczenia emerytalne powinny być wolne od ingerencji ustawodawcy podyktowanej względami politycznymi (B. Banaszak, Nota do art. 67). Konieczne jest także zachowanie przez świadczenia słusznie nabyte ich realnej wartości w zmierzających się uwarunkowaniach.

Istotą uprawnień i obowiązków ustawodawcy wynikających z art. 67 Konstytucji jest gwarantowanie godnego poziomu życia osobom, które osiągnęły wiek uniemożliwiający wykonywanie pracy zarobkowej, oraz to, że wysokość świadczeń, choć uzależniona od oceny i woli prawodawcy zwykłego, uwarunkowana powinna być okresem i rodzajem pracy. Regulacje policyjnej ustawy emerytalnej, poprzez uniemożliwienie części jej adresatów godnej egzystencji godzą w zasadę poszanowania godności człowieka i naruszają istotę prawa do zabezpieczenia społecznego zawartą w tym przepisie.

Nowelizacja policyjnej ustawy emerytalnej naruszyła prawa do zabezpieczenia społecznego, poprzez wprowadzenie zerowej stawki za służbę do 1990 roku oraz -10% za każdy rok służby w przypadku rencistów. Ubezpieczony został tym samym pozbawiony praw nabytych uprawniających do pobierania świadczeń emerytalno - rentowych. Skoro w Konstytucji zagwarantowane jest prawo do zachowania realnej wartości świadczeń, to tym bardziej mieści się zakaz arbitralnego obniżania

- 14 -

wypłacanych świadczeń. Ustawodawca wprowadził współczynniki i ograniczenia wysokości świadczeń emerytalno — rentowych, które nie mają zastosowania do innych grup osób ubezpieczonych. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, system zaopatrzenia emerytalno - rentowego funkcjonariuszy służb mundurowych stanowi szczególny rodzaj ustawowego „przywileju” z punktu widzenia osób objętych powszechnym systemem emerytalnym (Por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 03 marca 2015 roku, sygn. akt K 39/13. OTK-A 2015 Nr 3, poz. 28). Według Trybunału Konstytucyjnego, uprzywilejowanie funkcjonariuszy służb mundurowych, jeśli chodzi o warunki nabywania uprawnień emerytalno — rentowych i ich wysokość jest uzasadniona szczególnymi warunkami pełnienia służby.

Skoro Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej i jej przepisy stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej (art. 8 Konstytucji RP), zaś sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP), to istnieje możliwość samodzielnego dokonania przez sąd oceny zgodności przepisów ustawowych z Konstytucją na użytek rozpoznawanej sprawy. W tym przypadku nie chodzi o przeprowadzanie przez sąd powszechny, niejako w zastępstwie Trybunału Konstytucyjnego, oceny konstytucyjności przepisów ustawowych, lecz o "odmowę zastosowania" przepisów, które są niezgodne (zwłaszcza w sposób oczywisty) z przepisami (wzorcami) Konstytucji RP. Sąd powszechny dokonując wykładni przepisów prawa w danej sprawie, jest obowiązany stosować wynikającą z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP ustrojową zasadę bezpośredniego stosowania przepisów Konstytucji. Obowiązek przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją istnieje, gdy sąd ma wątpliwości co do tej zgodności. Gdy przepis nie jest w oczywisty sposób zgodny z Konstytucją, sąd rozstrzygający sprawę ma uprawnienie do bezpośredniego zastosowania Konstytucji RP, a to bezpośrednie zastosowanie polegać może na prokonstytucyjnym stosowaniu przepisu ustawy, będącego podstawą rozstrzygnięcia, pozostającego w sprzeczności z Konstytucją. Ani treść art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, ani wyłączność orzekania przez Trybunał Konstytucyjny o niekonstytucyjności ustaw in abstracto, właściwa Trybunałowi Konstytucyjnemu z mocy art. 188 pkt 1 Konstytucji RP, nie sprzeciwiają się tezie, że co do zasady sądy rozstrzygające konkretny spór korzystają z możliwości bezpośredniego stosowania Konstytucji także wtedy, gdy to bezpośrednie stosowanie przybiera postać odmowy zastosowania przepisu ustawy

— 15 —

pozostającego w sprzeczności z Konstytucją. Sąd nie narusza kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, gdyż formalnie zakwestionowany przepis w dalszym ciągu pozostaje w systemie prawnym. Nadto Trybunał Konstytucyjny ma inny przedmiot orzekania (art. 188 Konstytucji), bowiem orzeka o przepisie prawnym w zakresie jego zgodności z aktem wyższego rzędu, a nie o stosunkach społecznych, które ten przepis reguluje. (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 5 maja 2017 r., sygn. III AUa 2004/16, lex 2365607 i powołane tam orzecznictwo)

Mając na uwadze powyższe, stojąc na stanowisku, iż regulacje wprowadzone przepisami art. 15c i 22a policyjnej ustawy emerytalnej są niezgodne z powołanymi wzorcami konstytucyjnymi, Sąd odmówił ich zastosowania w niniejszej sprawie i uznał, że przepisy ten nie może być podstawą obniżenia świadczeń emerytalno-rentowych odwołującego.

W tym stanie rzeczy, w oparciu, w oparciu o przywołane przepisy i art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd orzekł jak w punkcie 1 i 2 sentencji. O kosztach orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r. poz. 1800, ze zm.) w punkcie trzecim orzeczenia.



(-) Sędzia SO Grażyna Łazowska

Właściwe podpisy
zgodność z oryginałem stwierdza
Sekretarz sądowy
Helena Kalinowska
z up. Kierow. Sekr.

- 16 -